

Sygn. akt I ACa 837/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **S. J. (1)**

przeciwko **T. G. (1)**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 11 lutego 2016 r. sygn. akt I C 1250/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1 080 zł (jeden tysiąc osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Józef Wąsik SSA Barbara Górczanowska SSA Robert Jurga

Sygn. akt I ACa 837/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 listopada 2016 r.

Powód S. J. (1) domagał się nakazania pozwanemu T. G. (1) usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, takich jak cześć, godność, dobre imię, prawo do nieposzlakowanej opinii, polegającego na rozpowszechnianiu informacji na temat powoda, odnośnie rzekomego działania przez niego na szkodę Wspólnoty Mieszkaniowej, którą administruje, a to Wspólnoty Mieszkaniowej (...) os. (...), które narażają powoda. na utratę zaufania potrzebnego z racji świadczonych

przez niego usług z zakresu profesjonalnego zarządu i administrowania nieruchomościami, a to konkretnie rzekomych nieprawidłowości o charakterze gospodarczo–finansowym, które rzekomo polegać miały na obciążaniu Wspólnoty Mieszkaniowej (...)niezasadnie wystawionymi fakturami, poprzez rozesłanie do władz Wspólnoty Mieszkaniowej (...) os. Mozarta nr (...) w K., a także rozwieszenie na drzwiach klatek schodowych poszczególnych budynków oraz na forum Wspólnoty oświadczenia następującej treści: „ Ja niżej podpisany, Pan T. G. (2) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) oświadczam, iż rozpowszechniane przeze mnie informacje odnośnie działania przez Zarządcę nieruchomości Pana S. J. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) na szkodę Wspólnoty tj. j.w. są nieprawdziwe i krzywdzące, za co przepraszam Pana S. J. (1)”. Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego na cel społeczny, a to na rzecz Stowarzyszenia (...) w Polsce Al. (...), (...)-(...) W., na rachunek bankowy o numerze: (...), kwoty 5.000,00 zł oraz na swoją rzecz kosztów procesu. Jako podstawę prawną roszczenia powód wskazał art. 23 i 24 k.c.

Pozwany T. G. (2) wniósł o oddalenie powództwa zaprzeczając, by naruszył dobra osobiste powoda.

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy podał, że powód prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...) S. J. (1) w K., która zajmuje się profesjonalnym zarządzaniem i administrowaniem nieruchomości. Obecnie jest administratorem przy Zarządzie Właścicielskim we Wspólnocie os. W.A. M.. Sąd ustalił, że w dniu 22 czerwca 2007 r., Wspólnota Mieszkaniowa (...) przy (...)w K. wniosła pozew skierowany przeciwko S. J. (2) o zasądzenie od niego na jej rzecz kwoty w wysokości 18.112,66 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Na uzasadnienie żądania Wspólnota wskazała, że od 4 listopada 2004 r. łączyła ją ze S. J. (2) umowa o zarządzanie nieruchomością wspólną znajdującą się na nieruchomości położonej w K. przy ul. (...). Podstawą powództwa było stwierdzenie szeregu nieprawidłowości jakich dopuścił się pozwany w rozliczaniu kosztów zarówno bieżących konserwacji jak i konserwacji CO/CCW, potwierdzonych odpowiednimi dokumentami i czynnościami kontrolnymi członków Wspólnoty. Wskazywano także, iż Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej pismem z dnia 6 czerwca 2006 r. wezwał pozwanego do zwrotu nadpłaconych z tego tytułu kwot w terminie 7 dni. Pomimo upływu terminu pozwany nie uiszczył wymaganej kwoty. W dniu 22 kwietnia 2008 r. Sąd Rejonowy (...)w K. Wydział I Cywilny wydał wyrok oddalający powództwo, ale w wyniku apelacji powoda Sąd Okręgowy w K. Wydział II Cywilno–Odwoławczy, w dniu 22 października 2008 r. uchylił ten wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu (...)w K. do ponownego rozpoznania. Na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2009 r. przed Sądem Rejonowym (...)wK.Wydział I Cywilny doszło pomiędzy stronami do zawarcia ugody. Na jej mocy S. J. (1) zobowiązał się uiszczyć na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w K. kwotę 9.000 zł w kwotach 1.000 zł płatnych do 10 dnia każdego następującego po sobie miesiąca począwszy od 10 maja 2009 r. (pkt. I) oraz koszty sądowe w kwocie 2.106 zł w dwóch miesięcznych ratach po 1.053 zł, a w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat wymagalna miała być cała kwota objęta ugodą (pkt III.) Ugoda wyczerpała całość wzajemnych roszczeń objętych pozwem. W związku z zawarciem ugody, postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2009 r. Sąd umorzył postępowanie w sprawie.

Sąd pierwszej instancji następnie ustalił, że w dniu 10 marca 2015 r. Ł. W. tj. mąż jednego z członków Wspólnoty (...) - w mailu skierowanym do pozwanego T. G. (1) będącego administratorem Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...), zwrócił się z prośbą o udzielenie informacji na temat S. J. (1). Wskazał, iż jako członek Wspólnoty powziął informację, iż w czasie, gdy S. J. (1) był administratorem Wspólnoty przy ul. (...), w dokonywanych przez niego czynnościach występowały nieprawidłowości gospodarczo–finansowe, które związane były m. in. ze sprawami sądowymi prowadzonymi przed Sądem (...)I Wydział Cywilny pod sygn. I C 724/07/K, Sądem Okręgowym II Wydziałem Cywilno–Odwoławczym pod sygn. akt II Ca 1173/08 oraz Sądem Rejonowym (...)I Wydział Cywilny pod sygnaturą I C 1220/08/K. Dalej zwrócił się o udzielenie informacji, na czym ewentualnie polegały nieprawidłowości w czynnościach dokonywanych przez S. J. (1) oraz czy były związane z nimi inne niż cywilne postępowania. W odpowiedzi na powyższe, w dniu 11 marca 2015 r., po uzyskaniu stosownego ustnego upoważnienia od członka Wspólnoty – M. K., pozwany potwierdził, iż Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) wystąpiła z pozwem przeciwko S. J. (2), a „nieprawidłowości miały charakter gospodarczo–finansowy i polegały na obciążaniu Wspólnoty niezasadnymi

fakturami na korzyść Pana J. za prace, które nie były wykonywane. W wyniku pozwu ostatecznie Pan J. zgodził się zwrócić Wspólnocie kilkanaście tysięcy złotych. W związku z powyższym Wspólnota wycofała pozew”. Był to jedyny mail, który pozwany wysłał do Ł. W.. Powyższą korespondencję Ł. W., pomimo braku zgody pozwanego na rozpowszechnianie tej informacji, opublikował na portalu społecznościowym (...) na profilu grupy(...). Członkami tej grupy mogą być wyłącznie właściciele mieszkań na os. (...), najemcy i osoby, które uzyskały dostęp w wyniku zaproszenia ich do grupy przez jej członków. Pomimo, iż Wspólnota liczy 600 osób, w tamtym czasie grupa liczyła 150 osób. Mieszkańcy byli zaniepokojeni uzyskanymi informacjami, zwłaszcza, że Ł. W. publikował jeszcze inne wpisy dotyczące nieprawidłowości, które według niego miały miejsce we Wspólnocie. Jednak obawy części z nich, po skontaktowaniu się z Administratorem ustały.

Sąd Okręgowy podał, że po opublikowaniu tej wiadomości, w piśmie z dnia 26 marca 2015 r., pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do natychmiastowego zaprzestania rozpowszechniania informacji dotyczących się S. J. (1) odnośnie rzekomego działania przez niego na szkodę Wspólnoty Mieszkaniowej, którą administruje, a to Wspólnoty Mieszkaniowej (...) os. (...), które narażają ww. na utratę zaufania potrzebnego z racji świadczonych przez niego usług z zakresu profesjonalnego zarządu i administrowania nieruchomościami, a to konkretnie rzekomych nieprawidłowości o charakterze gospodarczo-finansowym, które rzekomo polegać miały na obciążaniu Wspólnoty Mieszkaniowej (...)niezasadnie wystawionymi fakturami. Ponadto pozwany został wezwany do natychmiastowego zaprzestania przekazywania informacji osobom trzecim, a w szczególności Ł. W., na temat przebiegu procesu pomiędzy powodem a Wspólnotą Mieszkaniową (...)w K., w tym do zaprzestania przekazywania dokumentacji objętej ochroną danych osobowych powoda. Dodatkowo wezwano pozwanego do rozesłania – w terminie 3 dni licząc od daty otrzymania pisma – do przedstawicieli władz Wspólnoty oraz powoda jednorazowego oświadczenia o następującej treści: „Ja niżej podpisany, Pan T. G. (2) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) oświadczam, iż rozpowszechniane przeze mnie informacje odnośnie działania przez Zarządcę nieruchomości Pana S. J. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) na szkodę Wspólnoty tj. j.w. są nieprawdziwe i krzywdzące, za co przepraszam Pana S. J. (1)”. Dopiero po otrzymaniu tego listu, pozwany zwrócił się do M. K. o pisemne potwierdzenie upoważnienia do udzielenia informacji.

Powyższy stan faktyczny doprowadził Sąd Okręgowy do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Zdaniem Sądu nie istnieje po stronie pozwanego bierna legitymacja procesowa. Informacje na (...) które mogłyby powoda w jakikolwiek sposób oczernić, zamieścił nie pozwany – T. G. (2), a Ł. W., któremu pozwany nie udzielił żadnego upoważnienia do dalszego rozpowszechniania informacji przez niego przekazanych.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie dostrzegł w treści odpowiedzi udzielonej przez pozwanego na pytanie zadane przez Ł. W., niczego, co mogłoby stanowić naruszenie dóbr osobistych powoda. Przekazane informacje zawierają co prawda pewne nieścisłości, jednak dotyczą one jedynie informacji, że Wspólnota wycofała pozew, podczas gdy postępowanie zostało umorzone ze względu na zawarcie przez strony ugody. Zdaniem Sądu, okoliczność powyższa nie jest podstawą do uznania naruszenia dóbr osobistych powoda. Nie jest nią również stwierdzenie, że „w wyniku pozwu ostatecznie Pan J. zgodził się zwrócić Wspólnocie kilkanaście tysięcy złotych”. Jest to prawda, nie zgadza się jedynie wysokość kwoty, nie przesądza to jednak o naruszeniu dóbr osobistych i nie przynosi powodowi żadnej ujmy. Także twierdzenie, że „Nieprawidłowości miały charakter gospodarczo-finansowy i polegały na obciążaniu Wspólnoty niezasadnymi fakturami na korzyść Pana J. za prace, które nie były wykonywane”, nie stanowi w opinii Sądu naruszenia dóbr osobistych. Podkreślić należy, iż sam powód zeznał, iż Wspólnota (...) przy ul. (...) pisząc pozew mogła mieć subiektywne poczucie, że okoliczności takie miały miejsce i dlatego postępowanie zakończyło się ugodą. Niewątpliwie istniało ryzyko, że kontekst sytuacyjny, udostępnione w mailu i na forum (...) informacje przekazane przez pozwanego mogły mieć dla powoda nieprzyjemne konsekwencje, bowiem musiał się tłumaczyć i wyjaśniać sytuację, niemniej jednak to Ł. W., a nie pozwany, udostępnił je szerszemu gronu odbiorców. Według Sądu Okręgowego pozwany uczynił zadość obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. i udowodnił, iż jego zachowanie nie było bezprawne.

W związku z powyższym Sąd pierwszej instancji uznał, iż pozwany w niniejszej sprawie nie posiada legitymacji procesowej. Zdaniem Sądu pozwany nie naruszył dóbr osobistych powoda, ani zasad uczciwej konkurencji, a w każdym

razie powód nie zdołał tego udowodnić. Przekazane przez pozwanego Ł. W. informacje nie były tajne. Rozprawy w sprawie o sygn. akt I C 1220/08/K były jawne i dostępne dla każdego obecnego na sali rozpraw jako publiczność.

Mając na uwadze powyższe, z uwagi na brak w zachowaniu pozwanego naruszenia art. 23 i 24 k.c. Sąd powództwo oddalił. O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód S. J. (1), zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił naruszenie przepisów postępowania tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zebranego materiału dowodowego, co miało wpływ na wynik sprawy, gdyż skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego i przez to przyjęciem, że:

- pozwany w niniejszej sprawie nie posiada legitymacji procesowej, gdyż nie naruszył ani dóbr osobistych powoda, ani zasad uczciwej konkurencji, gdy tymczasem prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do odmiennych wniosków;

- treść maila skierowanego przez pozwanego do Ł. W. w dniu 11 marca 2015 roku nie zawiera niczego, co mogłoby stanowić naruszenie dóbr osobistych, podczas gdy zgodnie z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym uznać należy, że przesłanie w odpowiedzi na tak sformułowane pytanie maila o wskazanej treści przez osobę wykonującą zawód administratora nieruchomości naruszyło dobre imię powoda i było bezprawne (naruszało również przepisy ustawy o ochronie danych osobowych, bowiem informacja została rozesłana przez pozwanego mimo braku zgody Zarządu Wspólnoty, który zgodnie z ustawą o własności lokali winien był działać w składzie dwuosobowym) sugerowało bowiem, że powód jako zarządca dopuszcza się nieprawidłowości;

2. art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z dokumentów z akt sprawy wytoczonej przez powoda Ł. W., podczas gdy wniosek ten został złożony celem wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem świadek Ł. W. na rozprawie w dniu 11 lutego 2016 r. składał oświadczenia odmienne pod względem treści, od twierdzeń podnoszonych w ramach prowadzonego przeciwko niemu postępowania o ww. sygnaturze, co miało istotny wpływ dla ustalenia faktów mających dla sprawy istotne znaczenie, a nadto nie jest prawdą by wniosek był spóźniony, gdyż jak wskazał pełnomocnik, potrzeba jego powołania powstała w związku z treścią zeznań świadka Ł. W..

Podnosząc powyższe zarzuty, powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu; na podstawie art. 380 § 1 k.p.c. powód wnosił o rozpoznanie oddalonego przez Sąd I instancji wniosku dowodowego powoda z akt sprawy wytoczonej przez powoda Ł. W. na okoliczności wskazane przez powoda przed Sądem I instancji; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie znajduje uzasadnionych podstaw.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, poza uchybieniami opisanymi poniżej, Sąd Okręgowy dokonał właściwej, zgodnej z art. 233 § 1 k.p.c. oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i prawidłowo ustalił stan faktyczny. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Należy podkreślić, że ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Wbrew zarzutom apelacyjnym Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że korespondencję emailową pomiędzy Ł. W. a pozwanym zamieścił na stronie(...)-

Ł. W.. Wynikało to wprost z jego zeznań, w których świadek nie kwestionował także, iż to on zamieszczał tam dodatkowo inne wpisy, mogące sugerować, że powód źle administrował Wspólnotą. Brak było natomiast podstaw do ustaleń, że pozwany uczestniczył w tych działaniach, a w szczególności, by można go obciążać przekazywaniem bądź rozpowszechnianiem innych informacji, niż zawartych w mailu z dnia 11 marca 2015 r. i w innym zakresie.

Za nieuzasadniony należało także uznać zarzut dotyczący pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodu z dokumentów z akt sprawy wytoczonej przez powoda Ł. W., skoro wniosek ten miał dotyczyć oceny wiarygodności tegoż świadka. Słusznie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że sam jest uprawniony do oceny wiarygodności świadka, a w tym zakresie bezpośredni kontakt jest decydujący. Nie można także zakwestionować stanowiska tego Sądu odnośnie spóźnionego powołania wymienionego dowodu w sytuacji, gdy wniosek został zgłoszony po już przesłuchaniu stron, a więc musiał prowadzić do zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Argumentacja powoda, że dowodu tego wcześniej nie powoływał bowiem w sprawie wytoczonej przeciwko Ł. W. (nota bene, której sygnatury powód nie podał) kwestia prowadzenia korespondencji pomiędzy Ł. W. a pozwanym jest bezsporna, jest niezrozumiała. Pozwany nie jest uczestnikiem tamtego postępowania i w niniejszej sprawie powód nie jest zwolniony z obowiązku wykazywania wszelkich okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, już na etapie formułowania żądania pozwu.

Nie można natomiast zgodzić się z Sądem Okręgowym, że pozwany w niniejszej sprawie nie posiada legitymacji procesowej, co prowadzi do oddalenia powództwa. Legitymacja procesowa czynna, a o taką w przypadku pozwanego chodzi, uzasadnia występowanie w procesie w charakterze pozwanego. Z okoliczności sprawy, w szczególności zaś z podstaw faktycznych żądania pozwu, zakreślonych przez powoda, nie wynika, by wytoczenie niniejszego powództwa nastąpiło przeciwko osobie, która nie powinna być stroną pozwaną. Powód wiązał odpowiedzialność pozwanego za naruszenie jego dóbr osobistych z przekazaniem przez niego członkom Wspólnoty Mieszkaniowej a w szczególności Ł. W., informacji, jakoby powód miał działać na szkodę Wspólnoty, co stanowić miało również czyn nieuczciwej konkurencji, przy czym powoływał się na email z 11 marca 2015 r., załączony do pozwu. Bezsporne było, że autorem tego emaila był pozwany, jednakże zawarte w tym piśmie treści, w ocenie Sądu Okręgowego, nie naruszały dóbr osobistych powoda. Zatem pozwany legitymację czynną niewątpliwie posiadał, tyle że roszczenie powoda zostało ocenione negatywnie.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W orzecznictwie wielokrotnie podkreślano, że oceny naruszenia dobra osobistego należy dokonywać odwołując się do kryteriów obiektywnych - należy zbadać, czy dane zachowanie, uwzględniając przeciętne reakcje ludzkie było wystarczającym powodem negatywnych odczuć. Ocena, czy w konkretnej sytuacji nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości, a więc według oceny subiektywnej zainteresowanego. Kryteria oceny naruszenia muszą być poddane obiektywizacji, trzeba w tym zakresie uwzględnić odczucia szerszego grona uczestników i powszechnie przyjmowane, a zasługujące na akceptację normy postępowania, w tym normy obyczajowe i wynikające z tradycji (por. wyrok SN z dn. 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, OSNC 1997/6-7/93).

Jak podkreślił Sąd Okręgowy rozpoznający sprawę, art. 24 § 1 k.c. wprowadza domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych, zgodnie zaś z ogólną zasadą zawartą w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Gdy powód udowodni naruszenie swoich dóbr osobistych (co nie miało miejsca w niniejszej sprawie), na pozwanym ciąży obowiązek wykazania, że dokonane naruszenie nie było bezprawne i udowodnienie okoliczności, które w świetle prawa uzasadniały ingerencję w sferę dóbr osobistych powoda. Ciężar udowodnienia braku bezprawności spoczywa na tym, kto dobro prawne narusza, a zatem na stronie pozwanej.

Odnosząc te rozważania do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, iż u podstaw rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, odmawiającego powodowi udzielenia ochrony prawnej, leżało prawidłowe i znajdujące

oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym stanowisko, że przekazanie Ł. W. w emailu z dnia 11 marca 2015 r. informacji o prowadzonym pomiędzy powodem a Wspólnotą Mieszkaniową ul. (...) procesie i jego wyniku, nie naruszyła dóbr osobistych powoda. Analiza jego treści, przy uwzględnieniu obiektywnych kryteriów oceny, doprowadziła Sąd Okręgowy do trafnego wniosku, który podziela również Sąd Apelacyjny, iż nie doszło do naruszenia dobrego imienia powoda, jako że email ten nie zawiera informacji stricte nieprawdziwych, a prowadzenie procesu (o którym w piśmie mowa) odbywało się jawnie. Zostało w sprawie wykazane, że pomiędzy powodem jako zarządcą nieruchomości a Wspólnotą Mieszkaniową toczyło się postępowanie sądowe o zapłatę należności związanych z nieprawidłowym, zdaniem Wspólnoty, wystawianiem faktur poprzez zawyżanie ilości roboczogodzin i rozliczania wykonywanych prac w sposób odbiegający od zasad prawidłowej gospodarki. Powód nie może twierdzić, że zarzuty stawiane przez Wspólnotę Mieszkaniową były nieprawdziwe, gdyż nie zostały one zweryfikowane negatywnie przez Sąd orzekający w tamtej sprawie albowiem nie doszło do ich merytorycznego rozpoznania wobec zawarcia przez strony ugody. Powód na takie zakończenie procesu przystał, najprawdopodobniej uznając, że jego szanse na wygranie sprawy są niepewne. Przekazane przez pozwanego informacje są więc prawdziwe, jakkolwiek zawierają pewne nieścisłości, które jednak ocenić należy jako nieistotne. Nieścisłości tych nie należy bowiem odnosić do wymogów procesowych określonych przepisami dotyczącymi postępowania przed sądem, ale powszechnego odbioru występujących w sprawie instytucji proceduralnych. Dla zaistnienia naruszenia dobrego imienia w wypowiedzi znaczenie ma bowiem nie stan prawny, lecz odbiór społeczny, tj. sposób rozumienia danego tekstu przez przeciętnego obywatela. W takim odbiorze fakt zawarcia przed Sądem ugody i będące jego skutkiem umorzenie postępowania jest tym samym, co zgoda powoda na zwrot do Wspólnoty określonej kwoty i wycofanie przez Wspólnotę pozwu. Obie bowiem strony zgodziły się na częściowe ustępstwa, przyznając niejako rację w pewnym zakresie drugiej stronie. Fakt, że ugodą objęta została kwota dziewięciu tysięcy złotych a nie kilkunastu, jak podał pozwany, jest całkowicie pozbawiony wpływu na dobra osobiste powoda w postaci godności i dobrego imienia. Trafnie też Sąd Okręgowy zauważył, że jakkolwiek udostępnione w mailu i na forum (...)informacje przekazane przez pozwanego mogły mieć dla powoda nieprzyjemne konsekwencje, bowiem musiał się tłumaczyć przed członkami Wspólnoty i wyjaśniać sytuację, jednak to nie pozwany udostępnił je szerszemu gronu odbiorców, lecz Ł. W.. Nie ma także podstaw do przyjęcia, że zachowanie pozwanego było bezprawne. Informacja o sporach sądowych w sprawach zarządu nieruchomością powinna być dostępna członkom Wspólnoty, albowiem dotyczy ich uzasadnionego interesu.

Jakkolwiek apelacja żadnych zarzutów w tej kwestii nie podnosi, należy odnieść się także do podnoszonego przez powoda naruszenia przez pozwanego zasad uczciwej konkurencji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, do ustalonego w sprawie stanu faktycznego zastosowanie mógłby ewentualnie znaleźć przepis art. 14 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U.2003.153.1503 j.t.), według którego czynem nieuczciwej konkurencji jest rozpowszechnianie nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd wiadomości o swoim lub innym przedsiębiorcy albo przedsiębiorstwie, w celu przysporzenia korzyści lub wyrządzenia szkody. Już z samej treści tego przepisu wynika jednoznacznie, że przesłanki odpowiedzialności pozwanego nie zostały spełnione. Należy bowiem wskazać, iż czyn nieuczciwej konkurencji z art. 14 u.z.n.k. musi polegać na kierunkowym działaniu sprawcy, a więc informacje nieprawdziwe lub wprowadzające w błąd muszą być rozpowszechniane „w celu przysporzenia korzyści lub wyrządzenia szkody”. Ze względu na ustawowy wymóg celowości działania zawsze będą one popełniane świadomie, a więc w warunkach uzasadniających przypisanie sprawcy winy. Działający musi bowiem dążyć do nieuczciwego przysporzenia sobie korzyści bądź do wyrządzenia innemu szkody (tak: M. Kępiński (w:) Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, red. J. Szwaja, 2006, s. 538; E. Nowińska, Zwalczanie nieuczciwej reklamy. Zagadnienia cywilnoprawne, Kraków 1997, s. 99). Tymczasem w niniejszej sprawie powód nie twierdził, ani tym bardziej nie udowodnił, że celem powoda przy udzielaniu Ł. W., w odpowiedzi na jego zapytanie, informacji o sporze sądowym pomiędzy powodem a Wspólnotą, było przysporzenie sobie korzyści lub wyrządzenie powodowi szkody. Sam fakt, że zarówno powód jak i pozwany prowadzą tego samego rodzaju działalność gospodarczą w dziedzinie zarządu nieruchomościami, nie jest wystarczające do przyjęcia wymienionej przesłanki. Należy przy tym podkreślić, że jeżeli działanie określone w art. 14 u.z.n.k. ma inny cel na względzie (w tym wypadku dobro członków Wspólnoty) to delikt nie zachodzi. Pozwanemu nie można zatem przypisać odpowiedzialności również z ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Z przedstawionych względów apelację jako bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 pkt 3) i § 8 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2) i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r. poz. 1800)

SSA Robert Jurga	SSA Barbara Górczanowska	SSA Józef Wąsik
------------------	--------------------------	-----------------